

## KRZYSZTOF BOROWIEC ur. 1951; Dzierżoniów



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Po studiach zaczęli pracować w UB
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Borowiec Krzysztof (1951- ), kabaret, Nazwać Grupa Chwilowa, Grupa Chwilowa, życie kulturalne, kultura, Wesołowski Bolesław, Bryłowski Jan (1953- )

### Po studiach zaczęli pracować w UB

W momencie kiedy przestał istnieć Legion Amba, bardzo aktywny był kabaret, który działał w akademikach UMCS - bo właściwie wszyscy mieszkali w akademikach - i nazywał się Familia Ojca Bolesława. Liderem i założycielem był Bolesław Wesołowski, student prawa. Oni byli znakomicie przyjmowani, ale coś tam zaczęło się psuć. Ja i Jasiek Bryłowski rozstaliśmy się z naszymi kolegami z Prawa, z tego względu, że wyczuliśmy, że zwerbowali ich UBecy. Co zresztą się potwierdziło, bo od razu po studiach zaczęli pracować w UB. To nie było do udowodnienia, ale my mieliśmy w tym momencie absolutnego "czuja". Ale cały czas nas nosiło, bo zasmakowaliśmy tych wypowiedzi publicznych, tych kontaktów z ludźmi. Bardzo dużo młodych naukowców z Uniwersytetu przychodziło na nasze przedstawienia, czasami więcej niż studentów. Już nie ma Legionu Amba, a nas, po prostu nosi. Siadłem z Bolekiem Wesołowskim i mówię: "Bolek. Coś robimy". Dokooptowaliśmy Jasia Bryłowskiego. (Tam był bardzo rozbudowany skład muzyczny). Jasiek Bryłowski chociaż był zawsze w tle, to jednak pisał sporo tekstów. Piosenki pisał wspaniale. Jedna była taka sztandarowa: "Z popołudnia zwycięzcy, pod wieczór mistycy". W zasadzie to przedstawienie - jako aktorzy - ciągnęliśmy we dwóch: Bolek Wesołowski i ja. Natomiast za nami - i z nami - był rozbudowany skład muzyczny. Był św. pamięci Ryszard Bodio, dla wielu ludzi znany potem jako taper od Piotra Kotowskiego z kina studyjnego Chatka Żaka, który grał pod nieme filmy. To, on był pianino. Na skrzypcach student Chemii, Antek Mierzwiński. Na fagocie grał późniejszy aktor Teatru Osterwy, którego Gogolewski zabrał ze sobą, w stanie wojennym, do Teatru Polskiego do Warszawy - Janusz Szaniawski. On mieszka w Lublinie. A na skrzypcach grała Mariola Marciszewska; potem Patyńska, po mężu. No i oczywiście, cały czas w tle, pomagał, "szlifował" i przyglądał się, Jasiek Bryłowski. I to był pierwszy skład. A ja - z tego względu, że w naszym kraiku zaczynało być kiepsko - zaproponowałem, że skoro my jesteśmy osobami, to nazwijmy się bezokolicznikiem. I nazwaliśmy się: Nazwać. A w nawiasie zrobiliśmy Grupa Chwilowa, ponieważ nie wiedzieliśmy kiedy nas rozpieprzą, bo już się zaczęli za nas brać. Ale społecznie zaczęło to funkcjonować jako Grupa Chwilowa, więc bezokolicznik odrzuciliśmy.

Data i miejsce nagrania	2005-12-05, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"